

Sygn. akt I Ca 15/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2015r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Pietraszewska (spr.)

Sędziowie SO Dorota Twardowska

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Gołębiwska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku S. S. (1)

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 24 października 2014r. sygn. akt I Ns 612/13

postanawia :

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie I (pierwszym) i ustanowić na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej w G. służebność przesyłu, polegającą na prawie trwałego korzystania przez czas nieoznaczony z nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości O., gmina D., oznaczonych jako działki: nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta (...) i nr (...) dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta (...), w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji i naprawy istniejących na tych nieruchomościach urządzeń energetycznych w postaci linii napowietrznej SN (...) (...)mm⁽⁽²⁾⁾ o długości 80 m i linii napowietrznej nn (...) (...)mm⁽⁽²⁾⁾ + oświetlenie 16mm⁽⁽²⁾⁾ o długości 53 m, szczegółowo opisanych w opinii biegłego sądowego inż. J. K.z 27 stycznia 2014r. (k.116 – 133 akt) i opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 14 kwietnia 2014r. (k.213 – 219) oraz opinii biegłej sądowej inż. J. S. (1)z dnia 02 lipca 2014r. (k. 244 – 262 akt) i opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 25 sierpnia 2014r. (k.294 – 300), stanowiących integralną część niniejszego postanowienia oraz zasądzić od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz wnioskodawcy S. S. (1) kwotę 8.183,00 zł (osiem tysięcy sto osiemdziesiąt trzy złote) płatną w terminie 7 dni, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia;

b) w punkcie II (drugim) i zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 297 zł gr (dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

c) w punkcie III (trzecim) i nakazać ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie kwotę 7.493 zł (siedem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 160 zł (sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 15/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 listopada 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 612/13 z wniosku S. S. (1) z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G. o ustanowienie służebności przesyłu Sąd Rejonowy w Ostródzie w pkt I oddalił wniosek, zaś w pkt II postanowił nie obciążać wnioskodawcy kosztami postępowania na rzecz uczestnika, zaś w pkt III nie obciążył wnioskodawcy nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Postanowienie to zapadło na podstawie następującego ustalonego stanu faktycznego i rozważań co do zastosowanego prawa:

Wnioskodawca S. S. (1) wniósł o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. za wynagrodzeniem służebności przesyłu na będących jego własnością nieruchomościach, tj. na działkach gruntu oznaczonych numerami (...), położonych w miejscowości O., gmina D., dla których w Sądzie Rejonowym w Ostródzie urządzone są księgi wieczyste nr EL 10/ (...) i EL 10/ (...). Wnioskodawca zażądał równocześnie przyznania mu od uczestnika postępowania wynagrodzenia za ustanowienie w/w służebności w wysokości 50.000 zł oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o oddalenie wniosku w całości, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treści służebności przesyłu. Podniósł także, że na nieruchomościach wnioskodawcy posadowione są od 1974 roku i 1978 roku urządzenia elektroenergetyczne, wchodzące w skład jego przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 04 czerwca 1969 roku J. S. (2) nabył od S. L. nieruchomość rolną o pow. 10,26 ha, którą użytkował już od 1954 roku. Składała się ona z działek nr (...), dla których w Sądzie Rejonowym w Ostródzie urządzona była księga wieczysta (...). Nieruchomość, dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie urządzona jest księga wieczysta nr Kw (...) została zaś nabyta przez J. S. (2) w dniu 31 lipca 1972 roku. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 05 października 2001 roku za jedynego spadkobiercę J. S. (2) uznano jego syna, wnioskodawcę S. S. (1).

Bezspornie, w wyniku zmian gruntowych, decyzji i czynności prawnych, obecnie księga wieczysta nr EL 10/ (...) prowadzona jest dla działki nr (...) o pow. 0,56 ha, zaś księga EL 10/ (...) - dla działki (...), o łącznej powierzchni 1,19 ha.

Sąd I instancji ustalił dalej, że poprzednik (...) Spółki Akcyjnej w G., na działkach oznaczonych aktualnie numerami (...), wniósł (i jednocześnie przekazał do eksploatacji) w 1974 roku linię średniego napięcia 15 kV. Na działce nr (...) linia ta oparta jest na jednym słupie odporowym, zaś na działce (...) - na jednym słupie przelotowym. Długość linii przebiegającej przez te działki wynosi 80 metrów. Na w/w działkach w 1978 roku zmodernizowano natomiast linię napowietrzną nN (...), zasilaną ze stacji transformatorowej OS - (...)O.W.. Jest ona oparta na dwóch słupach, a jej długość wynosi 53 metry. Powierzchnia sfery trwale wyłączonej z użytkowania na tych działkach (tj. powierzchnia pod i wokół słupów) wynosi 48,45 m². Natomiast łączna powierzchnia ograniczonego użytkowania tych działek w zakresie linii napowietrznych wynosi 290,3 m² (łącznie z powierzchnią trwale wyłączoną z użytkowania).

Sąd Rejonowy przyjął, że od tamtej pory pracownicy (...) Spółki Akcyjnej w G. i jego poprzedników prawnych korzystali z działek nr (...) w zakresie posadowienia i korzystania z urządzeń przesyłowych znajdujących się na nich.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że bezspornie ustalono, iż zarządzeniem Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 roku o nr (...), zmienionym zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lutego 1958 roku nr 23, utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...). Następnie zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku nr 233 powyższe przedsiębiorstwo zostało połączone z Zakładami (...), z którego zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku nr (...)(...)/(...) zostało wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), w O.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 09 lipca 1993 roku nr (...)/O./(...) przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), w O. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) Spółkę Akcyjną w O.. Następnie doszło do połączenia spółki (...) Spółka Akcyjna w G. i Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w O.. Podmiotem przejmującym była (...) Spółka Akcyjna w G.. Spółka ta od 2005 roku działała pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. (...) Spółka Akcyjna w G. została przekształcona w (...) Spółkę Akcyjną w G.. Wówczas jedynym akcjonariuszem spółki był Skarb Państwa.

Ani S. S. (1), ani (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (w tym ich poprzednicy prawni), jak wskazał Sąd orzekający w motywach rozstrzygnięcia, nie składali wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na działkach oznaczonych nr (...), położonych w miejscowości O.. Wnioskodawca nie wytaczał zaś powództw o nakazanie usunięcia urządzeń elektroenergetycznych, należących do (...) Spółki Akcyjnej w G., a znajdujących się na jego nieruchomościach. Również ustalono, że uczestnik postępowania nie zainicjował sprawy o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu na działkach (...) nr (...) należących do wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczono, że żaden z uczestników postępowania ustalonego stanu faktycznego nie kwestionował. Zgromadzone w sprawie dokumenty i okoliczności podane przez wnioskodawcę nie wzbudziły też wątpliwości Sądu orzekającego w zakresie swej wiarygodności.

Sąd ten wskazał, że dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki J. K., który w sposób czytelny wytyczył strefy ochronne i wskazał powierzchnie zajęte pod liniami i urządzeniami elektroenergetycznymi na działkach stanowiących własność S. S. (1). Następnie w treści opinii uzupełniającej biegły udzielił Sądowi I instancji jednoznacznej odpowiedzi m. in. na temat czasookresu posadowienia linii przesyłowych i urządzeń oraz przebiegu linii i charakteru tej zmiany. Sąd podzielił więc wnioski zawarte w opiniach tego biegłego uznając, że udzielił on wyczerpujących odpowiedzi na zadane mu pytania oraz w sposób przekonywujący uzasadnił zawarte w niej wnioski. Sporządzona przez biegłego opinia pisemna główna, jak i pisemna uzupełniająca ją została uznana za rzetelną, przekonywującą i wiarygodną.

Następnie, na podstawie w/w opinii, swoje opinie sporządziła biegła z zakresu geodezji J. S. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Ustanowienie takiej służebności ma zwykle większe znaczenie dla przedsiębiorcy wykonującego działalność gospodarczą związaną ze świadczeniem usług związanych z dostarczeniem mediów. W związku z tym, że przesyłane za pomocą urządzeń „produkty” mają charakter niezbędnego dla ogółu ludności „dobra” uznano, że wykonywane w tym zakresie usługi mają charakter quazi publiczny. To powoduje zaś, że istnieje konieczność ograniczenia właścicieli nieruchomości w zakresie wyłącznego korzystania z tych nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie bezsporna była potrzeba uregulowania tytułu prawnego uczestnika postępowania do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie posadowienia i korzystania z urządzeń przesyłowych, znajdujących się na działkach będących własnością wnioskodawcy, a należących do przedsiębiorstwa energetycznego. Niemniej jednak wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, zaś uczestnik

postępowania wskazywał, że nabył już tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W pierwszej kolejności odniesiono się więc do stanowiska uczestnika postępowania, który podnosił, że nabył przez zasiedzenie służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu jako posiadacz samoistny w dobrej wierze. Pozytywne bowiem przesądzenie tej kwestii spowodowałoby, że bezcelowym byłoby czynienie ustaleń niezbędnych do ustanowienia służebności przesyłu w drodze orzeczenia sądu, skoro przedsiębiorstwo już posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy.

Sąd orzekający wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona została pozytywnie kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. (por. postanowienie z dnia 8 września 2006r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016; wyrok z dnia 31 maja 2006r., IV CSK 149/05, niepubl., uchwała z dnia z dnia 17 stycznia 2003r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Pogląd ten podtrzymany został w uchwale z dnia 07 października 2008 roku (sygn. akt III CZP 89/08, nie publ), w której Sąd Najwyższy uznał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305⁽⁽¹⁾⁾- 305⁽⁽⁴⁾⁾ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie „nieruchomości władającej”. Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał również w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 roku (sygn. I CSK 389/08, System Informacji Prawnej LEX nr 484715).

Wskazano, że ogólne przesłanki zasiedzenia normuje art. 172 k.c. Łącznym warunkiem zasiedzenia jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania. Posiadacz nabywa bowiem własność, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 1 k.c.), natomiast po upływie lat trzydziestu choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Ponadto art. 292 k.c. określa szczególny warunek zasiedzenia służebności, w mianowicie korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

Przed przejściem do rozważań w zakresie zasiedzenia służebności Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż w chwili posadowienia linii SN 15 kV i modernizacji linii nN 0,4 kV działki (...) stanowiły własność ojca wnioskodawcy. S. S. (1) nie kwestionował również, że na należących do niego w/w nieruchomościach znajdują się trwałe i widoczne urządzenia w postaci wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa uczestnika postępowania napowietrznych linii energetycznych oraz posadowionych na tych działkach słupów energetycznych. Przebieg linii przesyłu i posadowienia urządzeń elektroenergetycznych, czas ich powstania i posadowienia także nie stanowiły kwestii spornych między zainteresowanymi. Nie były również podważane przekształcenia podmiotowe po stronie uczestnika postępowania, jak również fakt nabycia przez uczestnika postępowania posiadania przedmiotowych urządzeń i linii energetycznych (k. 314 – 315).

Przyjęto dalej, że urządzenia przesyłowe, znajdujące się nad powierzchnią działki wnioskodawcy, są niewątpliwie urządzeniami widocznymi i trwałymi – posadowionymi przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Linie energetyczne i podtrzymujące je słupy są jednocześnie urządzeniami materialnym, odpowiadającymi treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiają korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 października 2006 roku, sygn. akt II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 21. s. 1128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 roku, sygn. akt III CK 496/02, niepubl, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 2011 roku, I CSK 157/11, Biuletyn SN 2011/11/12).

Odnośnie początku biegu terminu zasiedzenia (objęcia nieruchomości w posiadanie) Sąd Rejonowy przywołał pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 06 września 2013 roku (sygn. akt V CSK 440/12, LEX nr 1391378) oraz postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 roku (sygn. akt V CSK 287/12 , OSNC 2014/2/20, LEX nr 1365761), z którym Sąd orzekający w pełni się zgadzał. Zgodnie z tym poglądem, objęcie nieruchomości w posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczyna się nie dopiero z chwilą przyłączenia urządzeń energetycznych do sieci, lecz już z chwilą rozpoczęcia na nieruchomości prac zmierzających do wybudowania urządzeń. Zdaniem Sądu Najwyższego, ograniczenia we władaniu przez właściciela nieruchomości ujawniają się niewątpliwie już wtedy, gdy przedsiębiorca zajął oznaczoną część tej nieruchomości i rozpoczął prace związane z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej. Już wtedy, jeżeli właściciel sprzeciwia się takiemu stanowi rzeczy, może podjąć działania zmierzające do tego, aby przedsiębiorca zaprzestał naruszenia jego władztwa. Z tym też zdarzeniem należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności. Z analizy dokumentacji złożonej przez uczestnika postępowania w postaci wydanych decyzji, projektów, opisu technicznego, zgłoszeń i notatek służbowych wynikało, że w miejscowości O.w listopadzie 1978 roku w całości zmodernizowano linię (...)(...)(która powstała w 1948 roku), zaś na początku 1974 roku proces budowy linii (...) we wsi O.był już w toku. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego stan posiadania nieruchomości wnioskodawców prowadzący do zasiedzenia istniał nie później, niż od początku 1978 roku (co do linii niskiego napięcia) i od początku 1974 roku (co do linii średniego napięcia).

Do nabycia służebności przez zasiedzenie wymagany jest stan samoistnego posiadania. Zwrócono więc uwagę na treść art. 339 k.c., który wprowadza domniemanie posiadania samoistnego oraz art. 352 k.c. Posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie. Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się jedynie do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie - w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Władztwo wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych na nieruchomościach wnioskodawcy odpowiadało - zdaniem Sądu I instancji - zakresowi służebności gruntowej przesyłu (k. 314 – 315). Polegało ono na wzniesieniu na gruncie trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz na korzystaniu z nich w tym celu (w sprawie nie ujawniono, aby nie realizowano przesyłu przez te urządzenia) oraz w celu konserwacji i naprawy, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Było zatem wykonywane „dla siebie” w zakresie i w sposób, jaki odpowiadał służebności gruntowej przesyłu. Niewątpliwie obie sieci, których dotyczy niniejsza sprawa, od ich wybudowania stanowiły składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci, czego wnioskodawca nie kwestionował (k. 314 – 315). Przedsiębiorstwo energetyczne (uczestnik i jego poprzednicy prawni) funkcjonowało i prowadziło (do chwili obecnej) działalność gospodarczą, polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej z wykorzystaniem urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji – nie była to okoliczność sporna w tej sprawie.

Nadto, jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku (sygn. akt IV CSK 149/2005, Lex Polonica nr 409449), przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym, posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie można utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie natomiast z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Posiadanie służebności jest bowiem odrębną kategorią posiadania i ze swej istoty ma charakter samoistny, ponieważ ocenie podlega sposób władania służebnością (tak jak ograniczonym prawem rzeczowym), a nie cudzą rzeczą. Posiadacz taki włada rzeczą jedynie w ograniczonym zakresie, dotyczącym utrzymywania urządzeń przesyłowych. Posiadanie służebności wykonywane było przez uczestnika w sposób trwały i stosownie do jego potrzeb (i jego poprzedników), tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wskazał, że wiedza właścicieli nieruchomości o ingerencji w ich sferę właścicielską wynikała ze świadomości pobudowania urządzeń elektroenergetycznych i fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tych urządzeń. Urządzenia powyższe umożliwiały i umożliwiają korzystanie z tej nieruchomości w zakresie służebności. Te widoczne elementy stanowiły jednocześnie wystarczającą podstawę do ustalenia przez (...) stanu ingerencji w prawo własności - poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 roku, sygn. akt SK 9/98, publ. OTK 1999, nr 4, poz. 78; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2006 roku, sygn. akt III CSK 38/05, publ. OSP 2006, nr 10, poz. 114). Wnioskodawca (i jego ojciec) miał zatem pełną świadomość, że na jego nieruchomościach znajdują się urządzenia przesyłowe, należące do uczestnika postępowania, co więcej - wyrażali na to zgodę, akceptowali ten stan rzeczy. Nie podjęli także żadnych kroków prawnych zmierzających do ich usunięcia.

Zgodnie z przepisem art. 172 k.c., istotne znaczenie dla ustalenia długości terminu pozwalającego na zasiedzenie ma dobra bądź zła wiara posiadacza. W dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo. W złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności przysługuje nie jemu, lecz innej osobie. Oznacza to, że ocenie podlega zasadność przeświadczenia nabywcy o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2010 roku, sygn. IV CSK (...) (...)Prawnej Lex nr 707912). Decydujące znaczenie ma stan dobrej lub złej wiary w chwili uzyskania posiadania. Niewątpliwie poprzednik prawny uczestnika postępowania działał w złej wierze. Wiedział bowiem, że wyłącznym i niepodzielnym właścicielem gruntu był J. S. (2). Przedsiębiorstwo przesyłowe nie posiadało zezwolenia do korzystania z jego gruntu w zakresie posadowienia na nim urządzeń energetycznych. Co prawda uczestnik postępowania złożył decyzję (...) Powiatowego w O.o zatwierdzeniu planu realizacyjnego (nie wiadomo, czy była ona prawomocna), jednakże nie ujawniono, by ojciec wnioskodawcy wyraził zgodę na posadowienie linii średniego i niskiego napięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, sygn. II CSK 120/12, Lex nr 1267161).

Z przytoczonych względów, w ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe - poprzednik prawny uczestnika - nie miał uzasadnionych podstaw, aby twierdzić, że posiada uprawnienie do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy (jego ojca) w celu przesyłu prądu i nie można mu przypisać dobrej wiary.

Posiadanie nieruchomości w celu utrzymywania urządzeń przesyłowych odpowiada treści i istocie służebności przesyłu, a zatem należało zdaniem Sądu I instancji uznać, że do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści przesyłu doszło już w 2004 roku (co do linii SN - (...)) i w 2008 roku (w zakresie linii (...) - 1978 r. + 30 lat).

Przechodząc do dalszych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że w realiach niniejszej sprawy nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia, albowiem wnioskodawca nie wystąpił z żądaniem usunięcia tzw. urządzeń przesyłowych. Pismem opatrzonym datą „22 stycznia 2013 rok” zwrócił się do (...) S.A. w O. o zawarcie umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (k. 35). Wniosek w niniejszej sprawie złożony został w maju 2013 roku, a więc już po upływie terminu zasiedzenia.

„Przerwa biegu zasiedzenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c. może polegać na czynnościach podjętych przez właściciela nieruchomości bezpośrednio w celu przeciwstawienia się posiadaniu tej nieruchomości przez inną osobę. Może to przybrać postać zarówno wniesienia powództwa petytoryjnego (windykacyjnego lub negatoryjnego), jak też innych czynności, materialnoprawnych i procesowych, prowadzących do dochodzenia lub ustalenia prawa własności na drodze sądowej lub przed innym właściwym organem” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 roku, sygn. II CSK 395/11, (...) Prawnej LEX nr 1170227). Przy czym, jak jednoznacznie przyjmuje się w doktrynie, jak i orzecznictwie, przerwę biegu zasiedzenia powoduje tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio zmierza do przerwania posiadania posiadacza, a więc takie, które stanowi tzw. akcję zaczepną, wymierzoną przeciwko posiadaczowi, zmierzającą do pozbawienia go posiadania.

Tymczasem, jak uznał Sąd Rejonowy, wnioskodawca nie podjął w trakcie biegu terminu zasiedzenia żadnych działań, zmierzających do unicestwienia jego biegu.

Wobec dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie, niż w postępowaniu o zasiedzenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 roku, sygn. II CSK 389/08, System Informacji Prawnej LEX nr 484715) podniesiony zarzut nabycia służebności o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie przez uczestnika postępowania odniósł zamierzony skutek i w związku z tym orzeczono, jak w pkt I zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie zaś z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. W myśl zaś z § 3 tegoż art. 520 k.p.c., jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. W niniejszej sprawie miała miejsce właśnie taka sytuacja. Z uwagi na to, że wnioski i twierdzenia wnioskodawcy nie zostały uwzględnione, obciążają go koszty postępowania – zarówno tych czynności, które sam dokonał, jak i czynności podjętych w jego interesie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2001 roku, IV CZ 40/11, LEX nr 1147785, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 roku, III CKN 497/98, OSNC 2000/6/116, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku w sprawie III CZ 46/10). Sąd Rejonowy jednak - mając na uwadze sytuację majątkową S. S. (1)- nie obciążył go kosztami postępowania, poniesionymi przez uczestnika (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G., który kwestionował roszczenie wnioskodawcy (pkt II zaskarżonego postanowienia).

Mając zaś na uwadze art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005, Nr 167, poz.1398 z późn. zm.) Sąd Rejonowy odstąpił od obciążenia wnioskodawcy - zgodnie z treścią art. 520 § 3 k.p.c. - nieuiszczonymi kosztami sądowymi, mając na uwadze przede wszystkim jego bardzo trudną sytuację majątkową (pkt III zaskarżonego orzeczenia).

Z postanowieniem tym nie zgodził się wnioskodawcą S. S. (1), zaskarżając je w całości.

W apelacji zarzucił przedmiotowemu orzeczeniu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego, mającego wpływ na treść zapadłego postanowienia, a mianowicie:

a/ art. 325 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że władztwo poprzedników pozwanej jest posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia;

b/ art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. i art. 172 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaliczeniu do okresu zasiedzenia uczestnika (...) Spółki Akcyjnej w G. korzystania ze służebności przez jego poprzedników prawnych, tj. Zakład (...) oraz Zakład (...) w O. (wyodrębnione z Zakładów (...)), posiadających status przedsiębiorstw państwowych, co skutkowało zaliczeniem posiadania poprzedników uczestnika w sytuacji ,gdy nie doszło do przeniesienia posiadania;

2/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

- początkiem biegu terminu zasiedzenia jest odpowiednio: w zakresie linii (...)rok (...), a w zakresie linii (...)- rok 1978, podczas gdy w rzeczywistości termin ten winien być liczony dla obu linii najwcześniej od dnia 02.02.1989r.;

- poprzednicy prawni byli samoistnymi posiadaczami nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, co doprowadziło do przyjęcia, że uczestnik nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwa państwowe przed 01.02.1989r. działały na rzecz Skarbu Państwa, co powodowało, że skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie mogły powstać jedynie na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa, a co za tym idzie – do zasiedzenia nieruchomości nie doszło;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przez przyjęcie, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz uczestnika

i jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób udowodniona.

W konsekwencji powyższych zarzutów wnioskodawcą wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustanowienie na nieruchomości, składającej się z działek o numerach (...), położonych w miejscowości (...) (obręb 16), gmina D., należących do wnioskodawcy, dla których w Sądzie Rejonowym w Ostródzie urządzone są księgi wieczyste nr EL 10/ (...) i EL 10/ (...) służebności przesyłu na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej w G., której treścią będzie znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej elektroenergetycznych urządzeń przemysłowych w postaci czterech słupów wraz z trakcją energetyczną oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w wysokości 8.183 zł, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostródzie do ponownego rozpoznania. Nadto wnioskodawcą domagał się zasądzenie od uczestnika na jego rzecz kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wnioskodawca wskazał, że uwadze Sądu I instancji uszedł fakt, że w okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, znoszącej zasadę tzw. jednolitości własności państwowej, czyli do dnia 01.02.1989r. państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedynego dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne, związane z posiadaniem samoistnym w tym zakresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu państwa, a nie na rzecz przedsiębiorstwa (tak: postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 09 maja 2003r., V CK 24/03, niepublikowane). Tak ustalony stan faktyczny doprowadził do ustalenia przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 września 2009r. (II CSK 103/09, L.), że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do dnia 01 lutego 1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającej treści służebności gruntowej. Pominięcie tego faktu przez Sąd Rejonowy doprowadziło w konsekwencji do pominięcia w/w okoliczności przy zaliczaniu okresów posiadania przez poprzedników prawnych uczestnika – przedsiębiorstwa państwowe, co z kolei doprowadziło od ustalenia, że spółka (...)nabyła tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu co do linii SN w roku 2004, a co do linii(...) – w roku 2008. Dalej apelant wskazał, że w tej sytuacji niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przedsiębiorstwa państwowego wykonywanego przed datą 01.02.1989r. do okresu potrzebnego do nabycia służebności poprzez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

Nadto wskazano w apelacji, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014r. (II CSK 433/13, Legalis), że uczestnik w żaden sposób nie wykazał, iż doszło do przeniesienia na jego rzecz lub na rzecz jego następców prawnych posiadania przez Skarb Państwa. Co ważne, nie chodzi tu o wykazanie, iż uczestnik jest następcą prawnym swojego poprzednika – przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego uczestnika lub na uczestnika. Skuteczność przeprowadzenia tego dowodu, jako questio facti, wymaga indywidualnej oceny Sądu, czego w niniejszej sprawie – w ocenie apelanta - zabrakło. Skoro tak, to wnioskodawcą podziela ustalenia Sadu I instancji w zakresie przyjęcia istnienia po stronie przedmiotowego przedsiębiorstwa energetycznego złej wiary, co implikuje dalsze przyjęcie, że uczestnik nabyłby uprawnienie do zasiedzenia przedmiotowej służebności najwcześniej po upływie 30 lat od dnia 02.02.1989r., tj. w dniu 01.02.2019r. W tej sytuacji stwierdzić zaś należało jednoznacznie, że Sąd Rejonowy dokonał błędnego ustalenia, iż uczestnik nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie w/w służebności w drodze jej zasiedzenia, a tym samym żądanie zmiany zaskarżonego postanowienia - w sposób wskazany na wstępie apelacji - zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi na apelację uczestnik (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy S. S. (2) zasługiwała na uwzględnienie.

Zasadniczo trafne są same rozważania prawne Sądu pierwszej instancji odnośnie hipotetycznej możliwości nabycia przez uczestnika przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i zastosowania w sprawie treści przepisu art. 176 k.c., który to wskazuje, że jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Nie ma więc potrzeby ich powtarzania.

Niewątpliwie prawnie możliwe byłoby w sprawie ustanowienie – i to już w datach wskazanych w uzasadnieniu postanowienia Sądu I instancji w odniesieniu do poszczególnych działek i rodzaju linii energetycznych - służebności gruntowej, odpowiadającej treści służebności przesyłu i służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, obciążających nieruchomości wnioskodawcy, przez które to przebiegają urządzenia stanowiące jakoby części składowe tego przedsiębiorstwa. Okres posiadania służebności został bowiem – w ocenie Sądu Okręgowego – hipotetycznie ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo i mógłby być rzeczywiście w odniesieniu do działek (...)w zakresie linii średniego napięcia 15kV od 1974 r. przez trzydzieści lat w złej wierze, tj. do 2004r., a w zakresie linii napowietrznej (...), zasilanej ze stacji transformatorowej OS – (...)O.W. od 1978r. przez trzydzieści lat w złej wierze, tj. do 2008r. Gdyby bowiem wykazano przeniesienie posiadania linii i urządzeń ze Skarbu Państwa (lub poprzednika prawnego uczestnika) na uczestnika i objęcie przez niego posiadania takich służebności, to istniałaby możliwość doliczenia – na podstawie art. 176 k.c. – do czasu jego posiadania, czasu posiadania poprzednika prawnego (...) S.A.w G., przez co zasiedzenie służebności przez spółkę mogło stać się faktem.

Rzecz w tym, że wbrew przekonaniu Sądu Rejonowego i uczestnika postępowania, spółka (...)nie wykazała w toku sprawy, by na podstawie decyzji, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 29 września 1990r., czy też na podstawie innych rozporządzeń właścicielskich Skarbu Państwa co do majątku poprzedników prawnych uczestnika, wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, określono zakres uprawnień przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...)w O., a następnie spółek utworzonych na jego bazie w zakresie odnoszącym się do objęcia w posiadanie linii przesyłowych i urządzeń elektroenergetycznych, posadowionych na nieruchomościach S. S. (1). W toku postępowania uczestnik bowiem w ogóle zaniechał dowodzenia, aby takie w/w decyzje uwłaszczeniowe istniały i by rzeczywiście w skład majątku przedsiębiorstwa, a następnie w skład kapitału akcyjnego spółek prawa handlowego, w które przedsiębiorstwo to zostało przekształcone, w tym w skład majątku uczestnika, wchodziła linia średniego napięcia 15kV i linia napowietrzna (...), zasilanej ze stacji transformatorowej OS – (...)O.W., przebiegające po działkach gruntu należących do wnioskodawcy i by uczestnik objął je w posiadanie. Wbrew bowiem twierdzeniom uczestnika o sukcesji generalnej, w ramach to której miał on objąć przedmiotowe linie po poprzednikach prawnych, stwierdzić należy, że nie jest to kwestia tak oczywista, jak chciałby ją widzieć uczestnik. Przedsiębiorstwa państwowe, których był poprzednikiem (...), były niekiedy – jak to wynika z samego twierdzenia przedsiębiorcy energetycznego - dzielone na wiele przedsiębiorstw (zakładów), co tym samym nie pozwala na przyjęcie prostego ciągu aktów przekazania majątku, będącego w posiadaniu poprzednika, na następcę, którym jest obecny uczestnik postępowania, albowiem historycznie jego poprzednik prawny był jednym z wielu podmiotów utworzonych na bazie majątku przedsiębiorstwa państwowego (np. w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego z dnia 16 stycznia 1989r. zarządzeniem nr (...) Ministra Przemysłu, z którego został wyodrębniony m.in. Zakład (...)w O.), a nie jedynym.

Jak wyjaśnił nadto Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów - zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 roku (III CZP 38/91), „uwłaszczenie”, o jakim była mowa wyżej, nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych. Dopóty zatem, dopóki wspomniane „uwłaszczenie” nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały, nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dotyczyło to także przewidzianego w art. 47 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 marca

1990 roku) zbywania środków trwałych innym jednostkom gospodarki uspołecznionej oraz ustanawiania na ich rzecz w stosunku do tych środków ograniczonych praw rzeczowych”.

Przedsiębiorstwo energetyczne zaś, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości z złej wierzze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. (tak: w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 kwietnia 2009r., II CSK 471/08).

Kwestiom tym w niniejszej sprawie nie poświęcono postępowania dowodowego, gdyż uczestnik E. – Operator poprzestał jedynie na twierdzeniu o wejściu w posiadanie linii i urządzeń przesyłowych posadowionych na działkach gruntu należących do wnioskodawcy, poprzestając na skorzystaniu z domniemania wynikającego z przepisów art. 339 i 352 k.c. Domniemanie to może jednak powstać dopiero z chwilą, gdy - korzystając z niego – strona dowiedzie faktów niezbędnych do ich wywiedzenia. Ustalenie na podstawie dowodów, głównie jak się wydaje z dokumentów, konkretnego momentu objęcia w posiadanie przez uczestnika lub jego poprzedników prawnych w/w urządzeń i sposób tego objęcia (pierwotny, inny) oraz kwestia tego, czy w dacie objęcia w posiadanie posiadacz był w dobrej, czy w złej wierze jest zaś kluczowe, by poprawnie rozstrzygnąć o zasiedzeniu na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego. Obowiązek dowodzenia, że doszło do zasiedzenia – w odniesieniu do poszczególnych działek gruntu, będących własnością S. S. (1) - służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu lub służebności przesyłu obciążał zaś w tej sprawie uczestnika, jako wywodzącego z tego faktu skutek prawny, jednak z obowiązku tego przedsiębiorca się nie wywiązał. Z przedstawionych przez uczestnika na płycie CD dokumentów wynika bowiem co prawda kolejność następstwa prawnego po przedsiębiorstwie państwowym, jakim był Zakład (...), które powstało w 1958r. i podlegało łączeniu i przekształcaniu przez organ założycielski, lecz nie wynika już, na bazie jakiego majątku zostały utworzone poszczególne podmioty, będące poprzednikami prawnymi uczestnika, gdyż nie zostały złożone dowody potwierdzające wprowadzenie – ostatnio - do kapitału akcyjnego spółki (...) linii energetycznych i urządzeń, służących do przesyłu energii elektrycznej, które to zostały pobudowane na nieruchomości wnioskodawców oraz poświadczające, że przesył energii przez te linie jest rzeczywiście wykonywany przez uczestnika. Tym samym, nie potwierdzono w toku sprawy, że doszło do przeniesienia posiadania przedmiotowych służebności na uczestnika, tj. do objęcia w posiadanie tych służebności przez uczestniczącą spółkę i przeniesienie na nią uprawnień do tych konkretnych linii i urządzeń przesyłowych i kiedy to nastąpiło, a samo przyjęcie działania zasady uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych z mocy prawa w tej kwestii jest niewystarczające dla wykazania tych okoliczności.

W tym miejscu godzi się bowiem zauważyć, że nie powinno być sporne przyjęcie założenia, iż dokumenty, wskazujące na przeniesienie na uczestnika uprawnień do konkretnego majątku, w tym położonego na działkach gruntu należących do wnioskodawcy, zostały wytworzone i ich złożenie przez uczestnika było możliwe. Z zarządzeń właścicielskich o utworzeniu poprzedników prawnych tego przedsiębiorstwa energetycznego w wyniku różnorodnych podziałów, przekształceń i połączeń, które to przekształcenia w toku sprawy nie były kwestionowane przez zainteresowanych wynika, że tworząc dany podmiot – jego właściciel przydzielał na stan przedsiębiorstwa (spółki) konkretne składniki majątkowe, opisując je np. w załączniku do tych zarządzeń. Spis majątku, przyporządkowanego do danego przedsiębiorstwa energetycznego lub spółki tego rodzaju, istnieje więc i uczestnik może się nim okazać.

Aby więc można było w sprawie przesądzić prawidłowo o możliwości zastosowania przepisu art. 176 k.c. w kwestii podnoszonego przez uczestnika zasiedzenia wskazywanych przez niego służebności i zaliczenia posiadania poprzednika do czasu jego posiadania – należało wyjaśnić, czy i kiedy nastąpiło rzeczywiste przeniesienie tego posiadania przez Skarb Państwa po dniu 01.02.1989r. na rzecz poprzednika prawnego uczestnika oraz czy i kiedy – na rzecz samego uczestnika, a nadto kwestię tego, czy był on wówczas w dobrej, czy w złej wierze. Okoliczności te jednak nie zostały przez uczestnika dowiedzione, co powoduje, że pozytywne wypowiedzenie się przez Sąd Rejonowy o zasiedzeniu przez niego przedmiotowych służebności było wadliwe. Brak było bowiem w sprawie dowodów na przyjęcie, że przedsiębiorstwo energetyczne posiadało urządzenia i linie energetyczne posadowione na nieruchomości wnioskodawców i to w dobrej wierze.

Z przedstawionych wyżej przyczyn Sąd Okręgowy podzielił zarzut wnioskodawcy, że uczestnik (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. nie wykazał zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nie wykazał on bowiem, czy i kiedy nastąpiło rzeczywiste przeniesienie posiadania w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa po 01.02.1989r. na rzecz poprzednika prawnego uczestnika oraz czy i kiedy – na rzecz samego uczestnika, co uniemożliwiło w konsekwencji doliczenie czasu posiadania jego poprzednika do czasu posiadania samego uczestnika. W tej sytuacji brak było podstaw do oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach będących własnością wnioskodawcy, a to z kolei musiało spowodować zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Wskazać zatem trzeba, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Natomiast jak wynika z treści art. 305¹ k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Z powyższego wynika, że przesłanką uwzględnienia przez sąd wniosku o ustanowienie służebności przesyłu jest wykazanie, że jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., a niemożliwe jest ustanowienie tej służebności w drodze umowy.

W okolicznościach niniejszej sprawy przesłankę tę uznać należy za spełnioną. Uczestnik przede wszystkim nie wykazał bowiem skutecznego prawa do władania nieruchomością stanowiącą własność wnioskodawcy w zakresie utrzymywania na nieruchomości opisanej linii energetycznej, za pomocą której obecnie dostarcza energię elektryczną.

Z opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego sądowego inż. J. K. (k. 116 – 133, k. 213 – 219) wynika tymczasem, że na nieruchomościach gruntowych położonych w miejscowości O., gmina D., oznaczonych jako działki: nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta EL1O/00002914/7 i nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta (...), posadowione są urządzenia energetyczne w postaci linii napowietrznej (...) mm² o długości 80 m i linii napowietrznej nn (...) 4xAL 50 mm² + oświetlenie 16 mm² o długości 53 m. Dla prowadzenia prawidłowej obsługi i eksploatacji tych linii (np. wymiany izolatora, przeglądów i oględzin, okresowej konserwacji) powinien pozostać urządzony swobodny dojazd i bezpieczny dostęp. Mając przy tym na uwadze takie parametry, jak: minimalną bezpieczną odległość od skrajnego przewodu, odległość między skrajnymi przewodami oraz długość linii napowietrznych, biegły wyliczył, że łączna powierzchnia ograniczonego użytkowania nieruchomości gruntowej (tj. powierzchnia pod i wokół słupów) wynosi łącznie 876,3 m² (w tym: powierzchnia zajęta pod linię SN (...) ² oraz powierzchnia zajęta pod linię (...) – 164,3 m²). Z kolei, mając na uwadze odległość między skrajnymi przewodami oraz długość linii napowietrznych, biegły wyliczył, że powierzchnia ograniczonego użytkowania pod przewodami linii wynosi łącznie 290,3 m² (w tym: powierzchnia o ograniczonym użytkowaniu pod przewodami linii napowietrznej (...) – 232 m², zaś linii napowietrznej (...) ²).

Skoro zatem między zainteresowanymi bezspornym jest, że przedsiębiorca nadto odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jak wynika między innymi z treści przytoczonej opinii, służebność ta jest konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., a znajdujących się na przedmiotowych działkach gruntu, to wnioskodawca S. S. (1), będący właścicielem nieruchomości, był uprawniony, zgodnie z cytowanym wyżej art. 305² § 2 k.c. do żądania odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Należy przy tym wyjaśnić, że ustawa nie określa, czy wynagrodzenie ma mieć charakter jednorazowy, czy okresowy, co oznacza uprawnienie sądu do wyboru ekwiwalentnego świadczenia na rzecz właściciela. Postuluje się, aby odwoływać

się do kryteriów dotąd stosowanych przy ustanawianiu innych służebności gruntowych, a nie stosunków obligacyjnych w postaci najmu lub dzierżawy i nie utożsamiać go ze szkoda, mimo powinności uwzględnienia ewentualnego zmniejszenia wartości nieruchomości i ewentualnych utraconych pożytków. Oznacza to, że wynagrodzenie powinno być ustalane każdorazowo indywidualnie i dostosowane do okoliczności, w tym zakresu, charakteru i trwałości obciążenia, jego uciążliwości, wpływu na ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela, zmniejszenia jej wartości. Uwzględnić należy, czy urządzenia przesyłowe służą także zaspokojeniu potrzeb właściciela nieruchomości obciążonej i wówczas ewentualnie odpowiednio je pomniejszać. Przy wyborze charakteru wynagrodzenia trzeba mieć na względzie okoliczności sprawy i interes stron. Orzeczenie obowiązku świadczenia okresowego przy niedopuszczalności zmiany wysokości może doprowadzić do deprecjacji jego wartości, stąd interesy właściciela lepiej mogą być zabezpieczone poprzez jednorazową zapłatę. Jeżeli ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela jest znaczące i przemawiała za tym jej charakter, celowe będzie przyznanie wynagrodzenia okresowego. Każdorazowo jednak górną, nieprzekraczalną granicą powinna być wartość zajętej nieruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012r. , sygn. akt V CSK 190/11, Lex nr 1212828).

Zgodnie z opinią podstawową z dnia 02 lipca 2014r. i uzupełniającą z dnia 25 sierpnia 2014r. biegłej sądowej z zakresu geodezji i szacowania nieruchomości inż. J. S. (1) (k. 244 - 260, 294 - 300 akt) jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności wyliczone według kryteriów szczegółowo opisanych w opinii wynosi 8.183 zł. Na kwotę tę składa się jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności w zakresie przesyłu według aktualnego przebiegu linii przesyłowej na działkach (...) oraz jednorazowe wynagrodzenie za wytyczenie drogi na tych działkach, która umożliwi uczestnikowi dostęp do nieruchomości obciążonej. W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiony przez biegłą sposób szacowania wynagrodzenia pozwala w najlepszy sposób urzeczywistnić postulat „odpowiedniości” w rozumieniu art. 305² k.c. Trzeba bowiem zaznaczyć, że dla nieruchomości, która może być przedmiotem obrotu na rynku lokalnym, istotne znaczenie ma tutaj kwestia różnicy pomiędzy wartością rynkową nieruchomości bez ustanowionej służebności przesyłu i wartością rynkową nieruchomości z ustanowioną służebnością. Różnica ta odpowiada wartości trwałej szkody, wynikającej z utraty wartości przez nieruchomość wskutek zaistnienia na niej urządzeń infrastruktury technicznej. Według stanowiska Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2010r. (II CSK 444/09, Lex 578038), wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno być skalkulowane w taki sposób, by uwzględniało odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. Sama opinia biegłej S. - jako przekonująco umotywowana - oceniona została przez Sąd Okręgowy jako rzetelna i fachowa. Co istotne, ustalone przez biegłą wynagrodzenie nie było też ostatecznie kwestionowane przez samych zainteresowanych.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 516 i 518 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie I i na podstawie art. 305⁽⁽¹⁾⁾ i 305⁽⁽²⁾⁾ § 2 k.c. ustanowił na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej G. służebność przesyłu, polegającą na prawie trwałego korzystania przez czas nieoznaczony z nieruchomości gruntowych, położonych w miejscowości O., gmina D., oznaczonych jako działki: nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta EL10/(...), dla której w Sądzie Rejonowy w Ostródzie prowadzona jest księga wieczysta (...), w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji i naprawy istniejących na tych nieruchomościach urządzeń energetycznych w postaci linii napowietrznej (...) mm⁽⁽²⁾⁾ o długości 80 m i linii napowietrznej (...) mm⁽⁽²⁾⁾ + oświetlenie 16 mm⁽⁽²⁾⁾ o długości 53 m, szczegółowo opisanych w opinii biegłego sądowego inż. J. K. z 27 stycznia 2014r. (k. 116 - 133 akt) i opinii biegłej sądowej inż. J. S. (1) z dnia 02 lipca 2014r. (k. 244 - 262 akt) i opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 25 sierpnia 2014r. (k. 294 -300), stanowiących integralną część niniejszego postanowienia oraz zasądził od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej G. na rzecz wnioskodawcy S. S. (1) kwotę 8.183 zł, płatną w terminie 7 dni, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia. O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Wobec uwzględnienia apelacji i uznania wniosku S. S. (1) za zasadny należało zmienić zaskarżone postanowienie również w zakresie rozstrzygnięć o zwrocie kosztów postępowania i nieuiszczonych kosztach sądowych. W przedmiocie kosztów postępowania za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., albowiem

interesy zainteresowanych były sprzeczne, a w efekcie uwzględnienia apelacji - wnioszek S. S. (1) został uznany w całości za zasadny.

Na zasądzoną od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 297 zł składa się więc kwota 40 zł tytułem opłaty od wniosku, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz kwota 240 zł – jako wynagrodzenie adwokata, ustalone zgodnie z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). W przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025 j.t.), uwzględniając, że koszty te – z tytułu wynagrodzenia biegłych za sporządzenie opinii - odpowiadały kwocie 7.493 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. uwzględniając, że wynik tego postępowania oraz to, że koszty poniesione przez wnioskodawcę w tym postępowaniu wyniosły 160 zł, w tym: 40 zł opłaty od apelacji oraz kwota 120 zł z tytułu wynagrodzenia adwokata, ustalonego na podstawie § 8 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.